

Anita Sowińska
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Klimatu i Środowiska

Szanowna Pani Ministro

jest stowarzyszeniem niemal wszystkich krajowych wytwórców energii, produkujących ok. 80% energii elektrycznej w Polsce oraz wytwarzających znaczne ilości odpadów oraz produktów ubocznych z procesów spalania paliw. Na tych polach polska energetyka konwencjonalna, świadoma kierunków i nieuchronności zmian widzi szanse na wpisanie się w *Gospodarkę o Obiegu Zamkniętym (GOZ)*, stanowiącą kluczowy element *Europejskiego Zielonego Ładu*.

W związku ze wznowieniem prac Zespołu doradczego ds. systemowych rozwiązań w zakresie gospodarki odpadami oraz planowaniem zmian przepisów chcieliśmy zaproponować kilka rozwiązań legislacyjnych i pozalegisacyjnych, które mogą usprawnić działanie energetyki, przede wszystkim usuwając zbędne obciążenia administracyjne, jednocześnie nie prowadząc do negatywnego oddziaływania na środowisko i zapewniając jego ochronę – w zgodzie z regulacjami Wspólnotowymi.

Ich opis przekazujemy w załączeniu – dotyczą m.in. usprawnienia funkcjonowania Bazy Danych o Odpadach (w tworzenie której byliśmy zaangażowani), ułatwienie procedur inwestycyjnych w instalacje fotowoltaiczne na terenach składowisk żużli i popiołów, wykorzystania niektórych odpadów np. w budowlach przeciwpowodziowych – tak jak ma to miejsce w Niemczech oraz rozwoju GOZ poprzez zmiany w kierunku wprowadzania zasady „Pierwszeństwa dla Wtórnych”, postulowanej przez wiele środowisk naukowych i gospodarczych.

Deklarujemy ścisłą współpracę nad zasadnością naszych postulatów oraz szczegółowymi propozycjami brzmienia przepisów z Departamentem Gospodarki Odpadami.

Także na pozostałych polach regulacyjnych którymi objęta jest energetyka, zwłaszcza w kwestiach związanych z wymaganiami najlepszych dostępnych technik (BAT) oraz zbliżającą się rewizją Dyrektywy w spr. emisji przemysłowych (IED) przygotowujemy analogiczne propozycje korekt, o których poinformujemy w odrębnym wystąpieniu.

Propozycje korekt przepisów odpadowych

1. Wskazane byłoby usprawnienie Bazy Danych o Odpadach (BDO). W obecnej odsłonie nie jest to system zbyt przyjazny dla użytkownika, np. w kwestii Kart ewidencji odpadów – w wydrukowanych kartach nie ma informacji o stanie magazynowym odpadów, co powoduje wątpliwości co do właściwego prowadzenia ewidencji.

Drugą kwestią jest sporządzanie kart ewidencji na podstawie kart przekazania odpadów (KPO). Obecnie w systemie jest to bardzo czasochłonna czynność - w przypadku popiołów i żużli gdzie dziennie jest około 20 KPO. Zdarzają się również sytuację, że system powiąże dwa razy tę samą KPO i wówczas nie zgadzają się ilości wytworzonych i odebranych odpadów, a korekta nie jest intuicyjna i łatwa.

2. Milcząca zgoda WIOŚ i PSP. Dla instalacji zbierającej i/lub przetwarzającej odpady pozwolenie zintegrowane/na odzysk jest wydawane tylko po pozytywnej kontroli WIOŚ i PSP. Aktualne realia pokazują, że na kontrolę WIOŚ czeka się bardzo długo (często nawet 2 lata). Proponujemy zmianę: gdy instytucja kontrolna w ciągu miesiąca nie przeprowadzi kontroli to oznacza brak sprzeciwu (milcząca zgoda) i możliwe jest dalsze procedowanie z pozwoleniem zintegrowanym. Szczególnie kluczowe jest to dla nowych inwestycji, które mogą być gotowe do eksploatacji, a czekają wyłącznie na opinię WIOŚ. Jest to bardzo duże ryzyko dla inwestora i naraża go na koszty. Analogiczne rozwiązanie obowiązuje w regulacjach odpadowych dla SANEPIDu.
3. Wprowadzenie ułatwienia w zagospodarowaniu wydobytych mas ziemnych. Obecnie wszystkie masy ziemne (art. 2 pkt 3 UO - poza związanymi z wydobyciem kopaliny ze złoża i poza terenem nieruchomości, z której zostały usunięte), bez względu na jakość geochemiczną. Efektem takiego podejścia jest konieczność uzyskania przez przedsiębiorców wykonujących roboty ziemne lub ich podwykonawców szeregu decyzji administracyjnych. Wykreślenie warunku ograniczającego wykorzystanie mas ziemnych do terenu, na którym zostały wydobyte, wprowadzi znaczące ułatwienie w ich zagospodarowaniu.
4. Uznanie zgodności odpadów z odpowiednimi Polskimi Normami za wymóg wystarczający do odzysku odpadów poza instalacjami.

Obecna regulacja przewiduje, iż aby dana substancja przestała być odpadem a stała się produktem niezbędny jest proces przetworzenia. Tymczasem wiele rodzajów odpadów bez żadnych dodatkowych działań spełnia warunki Polskich Norm dla produktów stosowanych w przemyśle, nawet bez konieczności przeprowadzenia jakichkolwiek czynności. Proponuje się, aby badania zgodności z Polską Normą były wystarczające do uznania określonych rodzajów odpadów za produkt i nie wymagały dodatkowych działań administracyjnych, obciążających organy administracji i prowadzącego instalację, nie przynosząc żadnych korzyści środowiskowych.

5. Dodanie rodzaju nowego rodzaju odzysku dla popiołów fluidalnych, który umożliwi ich wykorzystanie do umocnień wałów przeciwpowodziowych. Analogiczna praktyka stosowana w innych krajach Unii Europejskiej, m.in. w Niemczech. Zaproponowana zmiana jest zgodna z ideą gospodarki o obiegu zamkniętym, obniży koszty prac przeciwpowodziowych i nie będzie konieczności rozbudowy składowisk tego materiału..

-
6. Ułatwienie dla instalacji odnawialnych źródeł energii (fotowoltaika) na składowiskach żużla i popiołu. Przy obecnym stanie prawnym, w celu zabudowy terenu składowisk przed upływem 50 lat wymagane są ekspertyzy sanitarne i geologiczne oraz rekultywacja polegająca m.in. na zapewnieniu 100 cm okrywy ziemnej i jej zadarnienia.

W przypadku specyficznego odpadu jak żużel i popiół, który jest homogeniczny i nie zawiera substancji organicznych nie ma ryzyka osiadania i stwarzania innego zagrożenia dla zdrowia, zatem ekspertyzy wydają się zbędne, zwłaszcza że każdy inwestor i tak je sporządza na etapie inwestycyjnym dla własnego bezpieczeństwa. Nie stanowią one problemu w odróżnieniu od obowiązku zapewnienia 100 cm warstwy gleby, która jest na tyle kosztowna, że wpływa negatywnie na kalkulacje całej inwestycji.

W przypadku żużli i popiołów okrywa roślinna i sukcesja występują naturalnie same (oczywiście w ograniczonym stopniu), natomiast specyfika instalacji fotowoltaicznych z kolei utrudnia rozwój roślinności, niezależnie od grubości okrywy ziemnej.

Proponujemy zatem aby ograniczyć ją do minimum (np. 10 cm z zadarnieniem) albo obowiązek przesunąć na okres po zakończeniu eksploatacji instalacji fotowoltaicznej.

Istotne jest także, aby możliwe było przeprowadzanie takich działań na wydzielonej części skaldowska.

7. Częścią systemu wspierającego ochronę surowców naturalnych powinno być wprowadzenie zasady „pierwszeństwa dla wtórnych”, czyli racjonalnego, uzasadnionego ekonomicznie i ekologicznie zastępowania surowców naturalnych materiałami pochodzenia antropogenicznego. Materiał będący w jednym sektorze bezużytecznym odpadem, może być dla innej branży cennym surowcem wtórnym zastępującym surowiec naturalny. Zaznaczyć należy, że w Polsce znane i stosowane są techniki i technologie, które dają możliwość zawrócenia strumienia materiałów do obiegu gospodarczego. Przykładem może być zastosowanie popiołów lotnych jako dodatku do betonu (zgodnie z normą PN-EN 450), zastosowanie gipsu syntetycznego (pozostałość po procesie odsiarczania spalin) w przemyśle budowlanym, zastosowanie antropogenicznych analogów kruszyw w budownictwie drogowym, wypełnienie wyrobisk górniczych. Rozwijanie rynku dla materiałów antropogenicznych powinno rozpocząć się od przyjaznego klimatu prawnego, promującego ich wykorzystanie przed kruszywami naturalnymi.